

Niewolnicza praca w tajlandzkim rybołówstwie

12 marca 2016

Praca 20 godzin na dobę, brak płacy, głód, bicie i tortury – to codzienne doświadczenia tysiący pracowników w branży rybołówstwa i owoców morza w Tajlandii.

Trzy lata więzienia – takie wyroki usłyszało pięciu tajskich i trzech indonezyjskich kapitanów kutrów rybackich na trzy lata więzienia za handel ludźmi w branży rybnej i owoców morza. Zostali oni aresztowani na indonezyjskiej wyspie Benjina w maju 2015 oraz osądzeni w mieście Tual prowincji Moluki 2900 km na wschód od Dżakarty.

Dodatkowo sąd nakazał każdemu z nich im zapłatę kary ok. 12 tys. dolarów oraz 70 tys. dol. rekompensaty dla niewolniczo wykorzystywanych członków załogi.

Załoga kutrów była nie tylko zmuszana do niewolniczej pracy nawet po 20 godzin na dobę, ale także głodzona. Codziennie było bicie lub kłucie toksycznymi ogonami płaszczyk i ostrymi kolcami podłączonymi do prądu, celem wymuszenia posłuszeństwa wykończonych pracowników. Tych, którzy nie przeżyli, po prostu wyrzucano do morza.

Brytyjska Fundacja na rzecz Sprawiedliwości i Środowiska (Environmental Justice Foundation – EJF) działająca na rzecz ochrony środowiska i praw człowieka wielokrotnie zwracała uwagę na powszechny w Azji i Afryce problem handlu ludźmi, korzystania z pracy przymusowej oraz łamanie praw człowieka w branży połowów morskich. Ofiarami są często migranci z Birmy, Kambodży i Laosu, zmuszeni do podjęcia ciężkiej pracy fizycznej, a później miesiącami i latami przetrzymywani wbrew ich woli na morzu lub w przetwórnich. Jak alarmuje EJF, problem dotyczy także dzieci,

Tajlandzka branża połowów i przetwórstwa morskiego, o eksporcie 8 mld dol., zatrudnia około 800 tys. osób, z czego 94 proc. pracuje bez umowy o pracę, 68 proc. doświadczyło przemocy fizycznej lub seksualnej, 23 proc. było zamykanych na klucz w sytuacjach spiętrzenia prac, 17 proc. pracowało wbrew swojej woli a 10 proc. próbowało ucieczki – to straszliwe dane z raportu „Thailand’s seafood slaves” (“Tajscy niewolnicy owoców morza”) autorstwa EJF.

Tylko w 2015 roku, ponad 2000 osób zostało uwolnionych i odesłanych do domu dzięki dochodzeniu dziennikarzy śledczych Associated Press. Niewolnicy pracowali dla firm, obsługujących najbardziej znane amerykańskich marki sklepów spożywczych i żywności dla zwierząt.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu